

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . . .	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach . . .	2,65 „
Na pocztę, już z odnośniami . . .	2,80 „
Kwartalnie w ekspedycji . . .	7,65 „
Na pocztę już z odnośniami . . .	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu — części kwoty abonamentowej. —

OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Piątek: Sylwesterza p. m.
Sobota: Alojzego Gonzagi w.

CHOJNICE, sobota dnia 21 czerwca 1930

Słońca wschód 3.39 zachód 20.24
Księżyc wschód 0.38 zach. 13.06

Więści o krótkiej treści

Marszałek Daszyński wyznaczył posiedzenie Sejmu na 23 czerwca br.

Warszawa. Kancelarja Sejmu rozesała porządek obrad posiedzenia Izby jakieg marszałek Daszyński wyznaczył na godz 12 w dniu 23 bm. Razem na porządku obrad znajduje się 31 spraw przeróżnych, które w dużej mierze dotyczą ważnych interesów zbiorowych.

U nas a zagranicą.

Jak donosi prasa niemiecka, wśród przedłożeń rządu Rzeszy, dotyczących ograniczenia wydatków, znajduje się również wniosek o 20 proc obniżkę funduszy dyspozycyjnych wszystkich ministrów.

Pan Prezydent wstąpi do Druskienik.

Warszawa. Obiegają pogłoski, że pan Prezydent w czasie swej podróży po Wileńszczyźnie wstąpi do Druskienik i odbędzie naradę z marszałkiem Piłsudskim.

Stosunki handlowe z Sowietami.

Warszawa. Polskie Towarzystwo Handlu z Sowietami „Polrób” podpisało umowę, według której współpraca z Sowpoltorgiem przedłuża się o rok. Działalność obu organizacji trwa już dwa lata.

Męczeński zgon kapłana — Polaka w Rosji sow.

Moskwa. Dopiero teraz nadeszły wiadomości że w Niżnym Nowogrodzie bolszewicy zamordowali ks Aleksandra Kuczyńskiego. Aresztowanego księdza głodzono 7 dni, następnie zanurzono w przerebli, przewiązawszy mu poprzednio laske pod ramionami, aby nie mógł utonąć. Katowiany ksiądz zmarł na skutek udaru serca.

Sp. ks Kuczyński był powszechnie szanowany zarówno wśród katolików jak i prawosławnych. W roku 1920 przyjechał do Polski, skąd znowu powrócił do Rosji, mimo prośb swych parafjan którzy namawiali go, aby pozostał.

Dopuszczenie Polski do wzięcia udziału w kapitale akcyjnym Banku Międzynarodowego.

Bazylen. Dyrektor Banku spłat Międzynarodowych Quesnag przyjął przedstawicieli prasy i oświadczył, iż rada Banku proponuje w dniu dzisiejszym Austrii, Węgrom, Polsce, Rumunii, Grecji, Czechosłowacji, Bułgarii Finlandji WM. Gdańskowi, Danji, Jugosławji i Portugalji wzięcie udziału w kapitale akcyjnym banku.

Pierwsze 10 państw otrzymają niezwłocznie akcje subskrybowane, natomiast Portugalja i Jugosławja będą mogły otrzymać akcje dopiero po ustabilizowaniu ich waluty. Banki Szwajcarii, Szwecji i Holandji będą mogły subskrybować najwyżej po 4000 akcji.

Trasmisja przemówienia Ojca św.

W dniu 29 czerwca br. następuje otwarcie wielkiej watykańskiej radiostacji nadawczej. W dniu tym po raz pierwszy Ojciec św stanie przed mikrofonem i przemówi do całego świata katolickiego. W Stanach Zjednoczonych Am. Pół cały sztab inżynierów pracuje od miesiąca, aby zapewnić transmisię czystą i niezakłóconą przez wyładowania atmosferyczne odbiór Również i wszystkie stacje polskie transmitować będą przemówienie Ojca św.

Katastrofa na kopalni śląskiej.

Katowice. Na kopalni „Hr Franciszek” koło Rudy wskutek zerwania się tamy wodnej zostało zatopionych 6 górników, których zwłoki wydobyto po kilku godzinach. Wypadek zdarzył się podczas murowania przekopów w kopalni. — Przybyłe na miejsce władze górnicze zabezpieczyły kopalnię przed dalszemi skutkami wypadku.

Z sądownictwa.

Sędzia sądu okręgowego w Bydgoszczy pan Piskozubski został mianowany wiceprokuratorem Sądu Najwyższego.

W Maroku.

rozpoczęli Francuzi nową ofensywę przeciw powstaniom w górach Atlasu

Uchwała Klubu Narodowego z powodu odroczenia nadzw. sesji Senatu

Warszawa. Klub Narodowy w Senacie powziął jednomyślnie następującą uchwałę:

„Prezydent Rzeczypospolitej pismem z dnia 17 czerwca br. odroczył nadzwyczajną sesję Senatu przed zebraniem się Izby. Klub Narodowy w Senacie stwierdza, że akt ten jest ponownym naruszeniem konstytucji Rząd ponosi odpowiedzialność polityczną za ten krok antykonstytucyjny i hamujący bieg życia państwowego we wszystkich jego dziedzinach.

„Dotychczas podpisania takiego aktu, rząd podrywa autorytet Prezydenta Rzeczypospolitej który w pierwszym rządzie powołany jest do strzeżenia konstytucji i który nie powinien być wciągnięty do wewnętrznych walk politycznych.

„Interes Polski wymaga, aby został położony kres dezorganizowaniu życia państwowego. A to nastąpić może jedynie przez całkowitą zmianę obecnego systemu rządzenia i przez usunięcie się odsteru ludzi, którzy dziś są u władzy”.

W posiedzeniu brali udział członkowie Klubu senatorowie: Głabiński, Czartoryski, Dobrzański Godlewski, Jabłonowski, Kozicki, Ossowski, Pluciński, Seyda Wasiutyński.

O odroczeniu sesji Senatu pisze „Kurjer Pozn. Odroczenie sesji Senatu świadczy, że rząd unika ka nietylko odpowiedzialności przed parlamentem, ale nawet dyskusji na temat obecnego położenia. Rząd nie potrzebował obawiać się ze strony Seratu votum nieufności, gdyż izba ta nie ma pod tym względem żadnych kompetencji. Ale samo zetknięcie się z przedstawicielami społeczeństwa jest mu nie na rękę. I to nietylko dlatego, że nie chce słuchać uzasadnionej krytyki swych rządów, ale również dlatego, że sam nie chce nic mówić na temat obecnego położenia, bo widocznie nie ma nic do powiedzenia.

Objaw ten wyszedł na jaw na zjeździe Związku Miast w Warszawie. Kto pamiętał radosne przemówienia, jakie wygłaszali na tych zjazdach panowie Moraczewski, Górecki i Składkowski, mógł oczekiwać, że i tym razem minister spraw wewnętrznych, generał Sławoj-Składkowski, oświecili położenie oraz wskaże na stosunek i program rządu wobec ciężkiego położenia miast. — Tymczasem pan generał Składkowski powiedział zaledwie kilka błędnych frazesów o tem, że kryzys jakiego przeżywamy, jest nietylko polski, ale europejski, przyczem stwierdził, że panowanie jego przekracza siły rządu. Generał Składkowski zwywał dlatego wszystkich bez różnicy przekonań politycznych do współpracy z rządem, skarżąc się, że jedni mają kopoty, a drudzy krytykują. Melan-

choline te sowa wypowiedziane były przez człowieka, w którym trudno było poznać niedawnego symbolicznego niemal przedstawiciela „radosnej twórczości”, autora znanego hasła „byczo jest”. Od pana generała Składkowskiego biła nie radość lecz troska i smutek.

Stan psychiczny ministra spraw wewnętrznych jest zrozumiały. Ale od niego zjazd Związku Miast oczekiwał czego innego, niż kilku błędnych frazesów. Boć frazesem jest przecież wzywa nie do współpracy gdy się nie mówi, na czem ta współpraca ma polegać, jaki ma być jej program i gdy wskutek zahamowania prac ciał ustawodawczych wstrzymana jest wszelka możliwość naprawy położenia, która wymaga nowych środków prawnych. Dziwne jest również nawoływanie do współpracy bez względu na przekonania polityczne gdyż przecież założeniem systemu majowego było odsumienie wszystkich niezależnych ugrupowań politycznych od wpływu i oddanie całej władzy w monopol partji rządzącej, co na terenie miast uwadadniało się w niszczeniu i podważaniu w sze regu wypadkach samorządu. Skąd więc skargi pana generała Składkowskiego na to, że jedni mają kopoty, a drudzy krytykują? Przecież krytykuje się nie dla samej krytyki, lecz na to, by wykazać ujemne strony położenia, czego nie chce widzieć zadufany w siebie obóz rządzący i wskazać na środki wyjścia z marazmu. (z bezczynny.)

Skarg tych nie słyszeliśmy, gdy była dobra konjunktura gospodarcza, gdy kasy państwowe były przepełnione i gdy można było z łatwością wydawać pieniądze na cele, nieprzewidziane przez budżet. Ale dziś, gdy chodzi o napełnienie skarbu państwowego, o niedopuszczenie do deficytu w budżecie, nawołuje się do współpracy i do podzielenia się z innymi troskami państwowymi. Poznaje się przyjaciela w nieszczęściu. W nieszczęściu też poznaje się dobry rząd. Rządzić, gdy kasy są pełne, nie jest trudno. Wartość rządu wówczas tylko występuje na jaw, gdy państwo przechodzi trudności.

Ale na to, aby rządzić dobrze, trzeba wiedzieć dokładnie, czego się chce, i jak się chce. Dzisiejszych trudności nie da się już zbyć kilku frazesami, które wystarczały niedawno. Trzeba mieć program Widzą to już nawet niektórzy zwolennicy przewrotu majowego, jak świadczyły artykuły „Przełomu”. Tymczasem przemówienie p. gener Składkowskiego na zjeździe Związku Miast ani jednym zdaniem nie dotykało programu. W tej dziedzinie obóz rządzący nie ma już widać nic do powiedzenia.

Niemcy nie dostaną Pomorza

Paryż. Wracając do niedawnej polemiki na łamach dziennika L'Ordre między Kazimierzem Smogorzewskim i niemieckim generałem von der Lippe, prowadzonej w sprawie „korytarza pomorskiego”, de Givet zaznacza w tym samym dzienniku, że opinia Niemiec żąda, ażeby oddano Niemcom terytorjum rdzennie polskie, stanowiące jedyny punkt pozwalający jej swobodnie oddychać i to tylko dlatego, aby ustanowić połączenie między Rzeszą Niemiecką, posiadającą już szeroki front na dwóch morzach, a krajem, którego niemieckość jest sporna. Nie jest to usprawiedliwione ani politycznymi ani gospodarczymi względami, tem bardziej, że przejazd przez korytarz jest zupełnie wolny i łatwiejszy nawet, niż przejazd z Prowancji francuskiej do Algieru. Oddanie Niemcom korytarza oraz udzielenie Polsce mniejszych kompensat, które projektuje gen von d. Lippe, miałyby jeden tylko skutek, mianowicie

wzmocnienie Rzeszy niemieckiej pod względem materialnym i moralnym.

Z punktu widzenia międzynarodowego autorów traktatu wersalskiego oddanie korytarza nie jest wskazane. Punkt widzenia francuski jest jeszcze bardziej stanowczy. Polska, pozbawiona frontu morskiego odcięta byłaby od wszelkiej bezpośredniej komunikacji z zachodem. Otoczona prawie z trzech stron przez granice niemieckie w dziedzinie handlowej i przemysłowej, zostałaby ona, mimo całej swej energii i żywotności wciągnięta w orbitę polityki niemieckiej. Można być pewnym, że od tej chwili Niemcy przestałyby mówić o zbliżeniu francusko - niemieckiem.

Zbrojenia powietrzne Ameryki.

Z Waszyngtonu donoszą, że amerykańskie ministerstwo marynarki zamówiło 322 ciężkich samolotów wojskowych do rzucania bomb za cenę 200000 funtów szterlingów

Bystrzy i jasnowidzący

Ogłoszono niedawno uchwałę dorocznego zebrania Rady Naczelnej Chrześc. Stron. Rolniczego tj. grupy pp. Leszczyńskiego w b. Kongresówce, Szuldrzyńskiego w Poznańskim, Rudzińskiego w Małopolsce Sytuację polityczną omówił, jak donosi sprawozdanie, p. Józef Wielowieyski, a uchwałę powzięto na wniosek pana Jana Steckiego. Uchwała ta, dotycząca stanu gospodarczego, jest niedługa.

Ustęp początkowy brzmi:

„— Rada Naczelna Chrześcijańskiego Stronnictwa Rolniczego, ubolewając nad tem że ciężki kryzys gospodarczy, a zwłaszcza rolniczy, nie wywołał ze strony Sejmu ani pogłębionego oświecenia, ani pełnego i szczegółowego programu, wita z uznaniem i z wdzięcznością wejście przez rząd na drogę zdecydowanego popierania interesów rolnictwa oraz stosowania środków, zmierzających do ulżenia obecnemu kryzysowi i do ułatwienia rolni komu przetrwania tej ciężkiej doby“.

Otem, że Sejmowi z pięciu miesięcy, przeznaczonych na budżet, zabrano jeden przez odroczenie w listopadzie r. ub., że w okresie skróconym w ten sposób, a nadto zakłóconym pod koniec przez karczemne awantury BB, do którego należy i Chrz. Stron. Roln., tylko w wielkim wysiłku można było zatwierdzić budżet, że właśnie dla spraw gospodarczych zażądano sesji nadzwyczajnej Sejmu i Senatu, której Rząd nie dopuszcza, o tem wszystkim nic nie wiedzą pp. Wielowieyski, Stecki i inni z Chrz. Str. Roln. — ubolewają przeciw Sejmowi, a wychwalają — wejście przez Rząd itd. nie troszcząc się nawet o jakiegoś pozory choćby przyzwoitości w pokłonach, w których wszyscy ludzie bezstronni a niepozabawieni poczucia śmieszności widzieć będą także tylko pewnego rodzaju — wejście.

Ustęp końcowy brzmi:

„— Rada Naczelna oświadcza, że nietylko dalszy rozwój rolnictwa, lecz samo nawet dalsze jego istnienie jako działu produkcji gospodarczej zależy od wprowadzenia w życie zasad zabezpieczających istotnie rentowność przedsiębiorstw oraz możliwość kapitalizacji, co nie da się osiągnąć bez odpowiedniej poprawy ustaw, związanych z życiem gospodarczym, a zwłaszcza systemu podatkowego, systemu ubezpieczeń socjalnych i ustawodawstwa agrarnego. O ile potrzebny jest do tego współdziałanie ciał ustawodawczych, Rada Naczelna podkreśla związek racjonalnej i celowej, a wolnej od zбочzeń i eksperymentów polityki gospodarczej z aktywizacją przedstawię wiceistwa narodowego przez właściwe rozstrzygnięcia ustrojowe.“

A zatem: o ile do poprawy ustaw potrzebny jest współdziałanie ciał ustawodawczych, o tyle związek potem właściwe rozstrzygnięcia, potem akty wizacji.

Zaiste uchwała ta nosi na sobie przynębiające znamiona nie jednej ciężkiej doby, jak się wyraża, ale jakby wielu bardzo ciężkich dób.

Urządnic Niemiec zabił polskiego robotnika

Białystok. Dnia 13 bm. obywatel polski Andrzej Walendykiewicz, stały mieszkaniec wsi Rogajany pow. Suwałki, nielegalnie przekroczył granicę w rejonie Rakówek idąc do Prus Wschodnich na poszukiwanie pracy. W dniu 14 bm. spotkał go na ulicy ubrany po cywilnemu urzędnik niemiecki Razomek i zapytał Walendykiewicza po niemiecku, co tu porabia. Po otrzymaniu odpowiedzi R. uderzył Walendykiewicza w głowę łaską owiniętą drutem. Walendykiewicz nie wiedząc, że ma do czynienia z urzędnikiem i chcąc uchylić się przed dalszymi uderzeniami, zaczął uciekać. Wówczas Razomek strzelił do niego z rewolweru i ranił go ciężko. Ciężko rannego umieścił w najbliższym domu i przestał się o niego troszczyć. Wskutek odniesionej rany Walendykiewicz zmarł w szpitalu w Zyckienach. Zwłoki jego w dniu 17 bm. zostały przez władze wydane rodzicom na punkcie granicznym Rakówek, umieszczone w pace do wywożenia śmieci. Zarówno zabójstwo jak i przewiezienie zwłok w pace od śmieci wywołało oburzenie nawet wśród ludności niemieckiej pogranicza.

Podróże ministrów.

Minister Kwiatkowski wyjedzie do Belgii celem rewizyty u tamtejszego ministra przemysłu i handlu. Wyjazd ministra nastąpi 28 bm. W czasie tym min. Kwiatkowski zwiedzi wystawy w Antwerpii i Leodjum.

Minister komunikacji Kühn wyjedzie 19 bm. do Krakowa na inspekcję kolei w Małopolsce zachodniej W dniu 22 bm. będzie obecny na ćwiczeniach kolejowego przysposobienia wojskowego w Kartuzach.

Napad na konsulat polski w Hamburgu.

Berlin. W nocy na 17 bm. manifestanci komunistyczni wybili szyby w gmachu konsulatu polskiego w Hamburgu. Zawiadomione władze miejscowe wszczęły dochodzenia. Urząd spraw zagranicznych ze swej strony odpowiedział posełstwu polskiemu, że władze niemieckie poczynią wszelkie konieczne kroki

Przed przewrotem w Finlandji?

Ryga. Wiadomości z Finlandji wskazują, że zanoszą się tam na poważne wydarzenia.

Związek żołnierzy frontowych, opierający się o zasłużonego w walkach o wolność Finlandji gen. Manerkheima, ogłosił mobilizację swych członków. Do ruchu tego przyłączyła się radykalna młodzież prawicowa

W wyniku tej akcji przybyło do Ulleaborgu kolejami i samochodami około 4000 chłopów, do których przyłączyli się i zwolennicy partji agrarnej, trzymający się dotychczas zdala od prawicy

Związek żołnierzy zgromadził swych zwolenników w miejscowości Lappo w północnej Finlandji i stąd rozpoczął pochód na Helsingfors.

Mężowie opatrnościowi

W „Kurjerze Wileńskim“ nr. 132 i 133 ukazały się wrazenia i sprawozdanie z rozmowy z p. Waldemarasem jednego z uczestników wycieczki do Kowna, zorganizowanej przez dziennikarzy żydowskich w Wilnie, podpisującego PK.

Jeden z ustępów tego sprawozdania brzmi:

„— W toku dalszej rozmowy padło imię marszałka Piłsudskiego.

— Muszę przedewszystkiem, rzekł pan Waldemaras, sprostować krążącą wersję, która także doszła moich uszu, jakoby się znał z Piłsudskim jeszcze w czasach przedwojennych. Pochodzę z powiatu święciańskiego, skąd też pochodzi Piłsudski, nie znałmy się jednak dawniej. To właśnie brat mój w swoim czasie zetknął się z Piłsudskim, gdy ten uciekał i ukrywał się po napadzie w Bezdanych.

Ja osobiście spotkałem się z Piłsudskim po raz pierwszy w życiu w Genewie w 1927 r. Miałem wtedy z nim bardzo krótką rozmowę. Spotkanie się nasze w Genewie — dotąd jedne — trwało jednak zbyt krótko, abym mógł odnieść bezpośrednie wrażenie o Piłsudskim. Muszę jednak zaznaczyć, że z punktu widzenia polskiego Piłsudski jest mężem opatrnościowym dla Polski. (Autentyczne słowa pana Waldemarasa — PK.)

Jest to w każdym razie zdanie znawcy, gdyż pan Waldemaras, jak wiadomo, siebie także uważa za męża opatrnościowego.

Godne uwagi są także wynurzenia pana Waldemarasa o parlamentaryzmie:

„— Prawdziwy i mający w tej formie rację bytu parlamentaryzm istnieje w Anglii. Tu inna forma rządu nie daje się nawet pomyśleć. Podobnie jest też we Francji. Parlamentaryzm w tych państwach jest czynnikiem konstruktywnym. Dla innych natomiast państw jest potrzebny albo inny parlamentaryzm, albo też inna forma rządu. Mam na myśli przedewszystkiem nowe państwa, powstałe po wojnie światowej. System bowiem parlamentarny tak, jak on był dotąd pojmowany, w każdym razie krępuje swobodę działania władzy wykonawczej. Przetym młode państwa, które muszą jeszcze dużo pracować nad utrwaleniem swego bytu i zapewnieniem swoim granicom bezpieczeństwa nie mogą sobie pozwolić na taki zbylek, jak parlamentaryzm, który jest przeszkodą na drodze do szybkiego ich rozwoju i rozbudowy. Pisma obozu rządzącego skwapliwie przedrukują te poglądy jednego z mężów opatrnościowych na parlamentaryzm, widocznie w przekonaniu, że Polska jako państwo t. zw. nowe lub młode (choć istnieje od tysiąca lat i miała jeden z najstarszych w Europie parlamentaryzmów) bliższa jest poziomem swym Litwy niż Anglii lub Francji, a wskutek tego nadaje się do sposobów rządzenia mężów opatrnościowych, pochodzących z powiatu święciańskiego.

Stracenie trzech Arabów.

Jerozolima. W więzieniu głównym wykonano wyrok śmierci przez powieszenie na 3 Arabach, skazanych na śmierć za udział w rozruchach w Bisur na sierpniu roku ub. Na znak protestu wszystkie magazyny w Chebron są zamknięte, zaś lokal arabskiego komitetu wykonawczego przystrojony jest kirem. W mieście panuje spokój.

Elektryfikacja Polski.

„Danziger Neueste Nachrichten, omawiając sprawę elektryfikacji Polski, zaznaczają, że jest to sprawa niezmiernie doniosłości, gdyż spowoduje ona przyływ obcych kapitałów do Polski, zmniejszy bezrobocie i przyniesie odciążenie rynku finansowego Polski.

Odrzucając ofertę Harrimanna, rząd albo miał na widoku inną ofertę zagraniczną korzystniejszą, albo zamierza elektryfikować kraj własnymi siłami, co wskazywałoby jedno z przemówień ministra Kwiatkowskiego. Oferta francuska nie wchodzi w grę, jako niejasna. W dalszym ciągu pismo dowodzi, że Polska o własnych siłach nie jest w stanie dokonać elektryfikacji a rząd prawdopodobnie nie posiada w tej sprawie żadnego programu

Również i w innych miejscowościach, jak Vasa i Kuopio, zebrały się tysiączne tłumy. Cały ruch posiada wyraźny charakter przeciwbolszewicki. Zebrani domagają się od rządu zawieszenia wszystkich pism bolszewickich, grożąc siłą w razie niewypełnienia ich żądań.

Dotychczas wszystko odbywa się spokojnie gdyż władze stosują się do życzeń demonstrujących. Pośrednio biorąc ruch ten jest votum nieufności dla sfer rządzących za tolerowanie ruchu komunistycznego, który przybrał rozmiary, zagrażające poważnie państwu

Bawiący na letnich wyczasach prezydent państwa powrócił samolotem do stolicy i zwołał posiedzenie rady ministrów.

KRONIKA POLITYCZNA.

Okrutne znęcanie się Litwinów nad więźniami polskimi.

Z Litwy donoszą o buncie w więzieniu politycznym w Szawlach. Więźniowie poczęli niszczyć cele. Kilku więźniów między innymi Polaków: Jachimowicza i Piotrowskiego straż więzienna zbiła do utraty przytomności, poczem zamknęła ich w lochach Jachimowicz utracił mowę i słuch, Piotrowski ma złamaną rękę i biodro. Stan ich jest beznadziejny.

Kutiepów generałem czerwonej armji?

Paryż Paryskie koresp. biuro prasowe ogłasza otrzymaną od berlińskiego korespondenta wiadomość, że generał Kutiepów rzekomo nie został porwany przez bolszewików, lecz że miał w dniu 20 stycznia br. wyjechać do Berlina, gdzie pojednał się z Sowietami. Po powrocie do Paryża odegrał komedję porwania, w rzeczywistości jednak dobrowolnie miał się udać do Normandji, skąd drogą morską przybył do Moskwy, gdzie obecnie ma mieszkać pod przybranym nazwiskiem Gen. Kutiepów ma rzekomo zajmować obecnie poważne stanowisko w czerwonej armji.

Ministrowie a kryzys gospodarczy.

Warszawa. We wtorek odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady Ministrów, na którym rozprawiano cztery godziny, jednak uchwał żadnych nie powzięto. Dnia 19 bm. zaś odbyła się konferencja u prezesa Rady Ministrów Sławka z ministrami Zaleskim, Matuszewskim Kwiatkowskim i Jantą - Polczyńskim w związku z kryzysem gospodarczym.

Katastrofa lotnicza.

Warszawa. Dnia 18 bm o godzinie 17 samolot wojskowy ze szkoły lotniczej w Dęblinie, pilotowany przez plut. Rydlewskiego i obserwatora sierżanta Matusiaka, uległ katastrofie na polach wsi Garbów w powiecie puławskim, przyczem pilot Rydlewski poniósł śmierć na miejscu. Obserwator Matusiak jest ranny.

1 miliard dodatkowych kredytów zbrojen. Francji

„Echo de Paris“ donosi, że w komisji wojskowej Izby deputowanych złożyli minister wojny Maginot, minister marynarki Dumesnil i minister floty napowietrznej Laurent - Eynac oświadczenia, dowodzące, że rząd będzie się domagał od parlamentu osobnego kredytu w wysokości 1 miljarda franków celem dalszej rozbudowy programu obrony kraju w dziedzinach podlegających powyższemu ministerstwu.

Huty górnośląskie dla Sowietów

Warszawa. Dzienniki donoszą, że sowiecka misja handlowa w Warszawie kończy rokowania z przedstawicielstwem hut śląskich „Laura“ i „Bismark“ w sprawie dostawy dla rządu sowieckiego żelaza sztabowego wartości półtora miliona funtów szt. czyli około 65 milionów zł. Huty górnośląskie mają udzielić kredytu wekslowego na okres 18-tu miesięcy z tem, że weksle byłyby redy skontowane w poważnych krajowych instytucjach kredytowych. Podobną transakcję zawarto w r. zeszłym.

Minister Grandi

zdawał wczoraj sprawozdanie Mussoliniemu z swej podróży do Warszawy, Wiednia i Bukaresztu

Do Jerozolimy

przybyła wczoraj komisja międzynarodowa celem zbadania praw żydów i Arabów do tak zwanej Ściany płaczu.

W Indjach

dokonano wczoraj kilku zamachów bombowych. Rzucano zwykle słabe bomby a gdy policja przybyła na miejsce silne, które zabiły dwóch policjantów a 4 raniły

Żydzi protestują

Nowy Jork. Staraniem 55 organizacji żydowskich odbyła się tu wielka manifestacja na znak protestu przeciw zamknięciu imigracji do Palestyny. W pochodzie uczestniczyło około 25 tysięcy osób. Na placu Madison Square odbył się wiec, w czasie, którego wygłoszono szereg przemówień, ostro krytykujących stanowisko Anglii względem Żydów

Łódź. Odbył się tutaj pochód 30000 Żydów w celu zaprotestowania przeciwko wstrzymaniu emigracji żydowskiej do Palestyny. Porządek utrzymywały żydowskie organizacje sportowe. Podczas pochodu od godziny 6 wieczorem wszystkie sklepy były zamknięte

Ekspert zwierząt i produktów zwierzęcych oraz rozbudowa w kraju przemysłu tłuszczowego

Obrazy w Pomorskiej Izbie Rolniczej.

W dniu 13 bm. odbyła się w Pomorskiej Izbie Rolniczej konferencja w sprawie eksportu zwierząt i produktów zwierzęcych oraz rozbudowy w kraju przemysłu tłuszczowego. W konferencji, która odbyła się pod przewodnictwem p. dyrektora Pom. Izby Rolniczej, brali udział przedstawiciele organizacji ogólnie - zawodowych, jak również i organizacji hodowlanych oraz przemysł bekoniarSKI w osobie p. dyrektora Drewsa z Gniezna.

Konferencja miała na celu uzgodnienie poglądów organizacji pomorskich na wymienione powyżej sprawy, a to celem przedstawienia tej uzgodnionej opinii Ministerstwu Rolnictwa, które w tych sprawach zwołuje posiedzenie na dzień 20 czerwca br.

Poniżej podaje się ważniejsze uchwały powzięte na konferencji a mianowicie:

W sprawie wywozu zwierząt konferencja uznała za konieczne scentralizowanie skupu artykułów hodowlanych w kraju oraz utworzenie zagranicą własnych, wspólnych dla całej Polski, biur sprzedaży na najważniejszych rynkach zbytu. Następnie podniesiono z dużym naciskiem konieczność utworzenia funduszu na finansowanie eksportu, przyczem za formę najbardziej odpowiednią uznano stworzenie banku eksportowego który dla zmniejszenia ryzyka połączonego z eksportem oraz dla uniknięcia zbytnej jednostronności winien przeprowadzić operacje eksportowe możliwie we wszystkich dziedzinach naszego handlu zagranicznego produktami zwierzęcymi.

W sprawie produkcji tłuszczów wieprzowych uznano za nieodzowne podniesienie hodowli świń tłuszczowej do takich rozmiarów, ażeby produkcja tłuszczu krajowego wieprzowego na podstawie produkowanego w kraju surowca mogła zastąpić w zupełności przywóz tłuszczów zagranicznych, które w obecnej chwili, jak ogólnie wiadomo, dochodzą do ogromnej sumy blisko 100 miljonów złotych rocznie.

Dla obniżenia nieproporcjonalnie wysokiego obecnie importu tłuszczów zwierzęcych konferencja wypowiedziała się za ustaleniem wysokich cel przywozowych prohibicyjnych.

Wobec tego jednak, że nastawienie naszej hodowli na produkcję świń tłuszczowej wymaga pewnego okresu przygotowania konferencja uznała za konieczne wprowadzenie na czas przejściowy cel ulgowych przywozowych, przyczem jednak stosowane ulgi celne winny mieć charakter wychowawczy, t. zn. wysokość ulg winna być w pewnych okresach czasu zmniejszana, aż do ich zupełnego zniesienia.

Odnośnie importu margaryny i tłuszczów roślinnych konferencja wypowiedziała się za ustaleniem wysokich cel przywozowych tak na margarynę i tłuszcze roślinne jadalne, jak również na potrzebne dla przemysłu tego surowce i półfabrykaty.

Celem racjonalizacji naszej hodowli i naszego przemysłu tłuszczowego konieczne jest podzielenie Polski na dwa odrębne rejony hodowlane, a mianowicie rejon hodowli świń mięsnej bekonowej a drugi rejon hodowli świń tłuszczowej.

W ośrodkach skoncentrowanej produkcji świnie tłuszczowej winny powstać z biegiem czasu odrębne duże przedsiębiorstwa (smalcarnie), któreby przerabiały surowiec miejscowy i wypuszczały na rynek towar rafinowany standaryzowany. Przedsiębiorstwa takie należałoby zakładać bardzo ostrożnie i dopiero wtenczas, jeżeli by był zapewniony zbyt na mięso wieprzowe, pozostające jako produkt wtórny.

W sprawie podniesienia eksportu bekonów konferencja wypowiedziała się za wprowadzeniem przymusowej standaryzacji, która by obowiązywała ogół eksporterów niezależnie od korzystania premii wywozowych.

Do czasu wprowadzenia w życie przepisów o przymusowej standaryzacji konferencja uznała za naedr požądane ustalenie specjalnego standardu, pomorskiego nie tylko dla bekonów produkowanych na Pomorzu, który pod względem jakości stoi obecnie na pierwszym miejscu, a otrzymuje za swój kwalifikowany towar cenę od 4 — 6 punktów niższą ze względu na obecnie obowiązujący ogólnie - polski standard, lecz również i dla innych kwalifikowanych towarów, wywozonych z Pomorza jak przedewszystkiem masła i jaj.

2000 studentów 48 narodowości złożyło hołd Ojcu św.

Citta del Vaticano. W dniu 16. 6, w dziedzińcu św. Damazego odbyła się wspaniała akademja papieska, zorganizowana przez jezuitski uniwersytet „Gregorjana” wspólnie z papieskim Instytutem Biblijnym i papieskim Instytutem Orientalnym z racji złotych godów kapłaństwa Piusa XI.

W akademji tej wzięło udział 2,000 studentów duchownych i świeckich z powyższych uczelni, kardynałowie, liczny zastęp arcybiskupów i biskupów, profesorowie uniwersytetów i korpus dyplomatyczny, akredytowany przy Watykanie.

W kilka minut po godz. 18 przybył Ojciec św. w otoczeniu swego dworu na tę akademję międzynarodową, gdyż młodzież, studująca w Wiecznym Mieście, reprezentowała 48 narodów.

Kiedy chór odśpiewał: „Oremus pro Pontifice” — zabrał głos generał zgromadzenia Jezuitów O. Ledochowski, który odczytał adres hołdowniczy w języku łacińskim. Następnie kilku studentów z Gregorjanum, Biblicum i Instytutu Orientalnego wystąpiło z obroną teologii, prawa kanonicznego i Pisma świętego, oraz filozofji.

Występy poszczególnych studentów były przepięknie utworami muzycznymi, wykonanymi przez chór papieski.

Ojciec święty, były student Gregorjanum, z prawdziwą przyjemnością przysłuchiwał się śmiałym występow młodych adeptów tej głośniejszej uczelni, która tak wielu ludzi wydała z siebie.

Cudowne uleczenie ślepoty w Lublinie.
Z Lublina donoszą: Czystość święta ku czci św. Antoniego gromadzi co roku w kościele pobernardyńskim wielkie tłumy wiernych. W trakcie tegorocznych uroczystości i w czasie sumy zdarzył się wypadek, który silnie wstrząsnął obecnymi na nabożeństwie.

Oto klęcząca przed obrazem św. Antoniego jakaś kobieta z dzieckiem na ręku zaczęła nagle wydawać głośnie okrzyki i gwałtownie szlochać. Sprowadzono ją do zakrystji i z trudem uspokojono.

Tu opowiedziała ona, że dziecko przyszło na świat niewidome, że udawała się do wielu lekarzy, którzy jakkolwiek nie stwierdzili, że ślepotą

jest nieuleczalną, to jednak zabiegi ich nie odniosły skutku. Miesiąc za miesiącem mijał, a rezultaty leczenia nie były widoczne. I oto gdy modliła się żarliwie przed ołtarzem św. Antoniego, dziecko odzyskało nagle wzrok.

Zdarzenie to wywołało wśród wiernych głębokie wrażenie. Wypadkiem tym zainteresowały się władze kościelne, które z wielką energją przystąpiły do zbadania całej sprawy i ustalenia ponad wszelką wątpliwość, czy niezwykłe to uzdrowienie miało istotnie taki przebieg, jak opowiedziała matka owego dziecka. Będą więc wzięte pod uwagę opinie lekarzy i świadków.

Medal Pamiątkowy I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce.

Niebawem ukazał się medal pamiątkowy I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce — Poznań — 26 — 29 czerwca 1930 r.

Medal wykonał znany rzeźbiarz i wytrawny medalier pan Profesor Wysocki z Poznania.

Z jednej strony przedstawiony jest Chrystus Pan podający komunię św. pielgrzymowi. W otoku widnieją słowa „Jam jest chleb żywota”. Po drugiej stronie umieszczona jest katedra poznańska. Nad nią mieści się krzyż otoczony aureolą. Wkoło napis: I Krajowy Kongres Eucharystyczny w Polsce — Poznań — dnia 26 — 29 czerwca br.

Biciem medalu zajęła się Mennica Państwowa. Średnica jego wynosi 55 mm.

Artystyczne wykonanie sprawy, że medal ten będzie najmilszą pamiątką wielkich uroczystości kongresowych.

Cena wynosi tylko 10 złotych. W celu pokrycia kosztów Kongresów uprasza się o wczesne zamawianie medalu.

Ofiary na cele I Krajowego Kongresu Eucharystycznego przyjmują Redakcje Pism. Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu — Bank miasta Poznania oraz PKO — Poznań 213063

Kwaterami zajmuje się Biuro Kwaterunkowe w Poznaniu ul. Marsz. Focha 18 — 2 ptr. pokój 24

Wszelkimi informacjami służy Komitet Wykonawczy Sekretariat — Poznań — Aleje Marcinkowskiego 22 3 piętro pokój 65 — telefon 5099 w godzinach od 8 — 15tej.

Przyjazd 150 literatów cudzoziemskich
Warszawa. W dniu 16 bm przybyła do Gdańska liczna grupa literatów angielskich, która pod opieką wydelegowanych z Warszawy przedstawicieli Penclubu Polskiego udała się do Gdyni. Po zwiedzeniu portu wycieczka literatów przybędzie do Warszawy.

Prezes Penclubu angielskiego, znakomity autor „Sagi Forsytów” Jonh Galsworthy, przyjedzie do Warszawy wprost z Berlina w dniu 19 bm W tymże dniu należy oczekiwać przybycia większości delegatów kongresowych.

W ostatniej chwili zapowiedział również swój przyjazd Andre Theryve wybitny pisarz francuski i krytyk literacki „Tempsa”. Wyróżnić tak że należy przyjazd pisarza estońskiego i prezesa Penclubu w Tallinie, Bernarda Lindego. Ogólna cyfra przybywających do Warszawy członków Penclubów wynosi około 150 osób.

Uroczyste otwarcie kongresu odbędzie się w dniu 20 bm. o godzinie 11 w sali sejmowej.

Nadszedł już czas odnowienia prenumeraty

Cały świat już zielenieje,
Nowe latko raj.
Boże szczęście daj.

Obdarzają kmiecie i gospodynie gości czem chata bogata, zamykają wrzeczadze chat, idą z gromadą do drugiego i trzeciego domu.

Gdy wieś cała opuściła chałupy, przewodnik gromady wiedzie ją do kościelca, aby odprawić wiosenne „Dziady”, aby w dniu ogólnej radości, przypomnieć sobie ludzi, którzy nim do mogiły weszli razem z żyjącymi na roli pracowali.

Rozciągają na mogiłkach bielutkie prześcieradła, na płachtach rozkładają kołaczki, ser, jaja, szynki, łagwie pełne miodu stawiają. Kto tylko z umarłych ma kogós na świecie tego mogiłka w kwiaty i posiłek strojna, pusty i samotny grób ma jeno wyrzutek, zbrodniarz, lub zdrajca rodzinnej ziemi.

Srebrny księżyc patrzy na żałobne pole, wśród mogiły sieroty zapłakane i motyle nocy się płaczą, robaczki czerwone w czarowną noc wśród zieleni bujają, ludzie jak duchy po cmentarzu błądzą, po starych kościelcach mogiłkach, na próchnych zbutwiałych dębów błędne ognie płoną. Rzewo i łzawo w kościelcu w wiosenną noc,,

Siada boża czeladka naokoło mogiły, twarze swe ukrywa w dłonie, gorzko płacze i zaczyna z grobami rozmowę.

— Pracowałeś ze mną, na naszą rolę padał kroplami twój pot, Perły potu i lez padały bujnie zesza pszeniczka na naszej synu, roli. Czemu w ciemny świat poszedłeś, czemu opuściłeś dom nasz i stół, na którym pszeniczny chleb? żyzna twe mi łzami i twym potem rola, Gdys opuścił świat, płacze szumem ta rola, smutkiem, szczebioce łan, który zrósł na perłach lez,,

(Ciąg dalszy nastąpi).

LUDWIK STASIAK

BRANDENBURG

108) Królka słowiańskich mogił

Łzami zmieknął Mieczysław serce przewodnika, że go przewiózł z lagunów do brzegu, dopadł ziemi księżę i bieży. Na dalekim horyzoncie zarysowały się olbrzymie Alpy... Ku nim z bijącym sercem pielgrzym idzie...

Wielkie święto, radość wszystkich, którzy w Światowida wierzą. Zeszła Mała Noc czerwona. W kilka godzin po zająciu słonka — na wschód niebo różowieć zaczyna. złoci się topazem bliższy purpurą, zaranna gwiazda rozpala się, płonie — wnet błędnie i gaśnie, bo już wschodzi słonko. W Małą Noc ledwo ostatnie blaski na zachodzie zagasły, zstępuje ze swego posągu krasna bogini Łada, leci i białą rączką gwiazdę zaranną zapala Białą bog światła zwyciężył tej mocy Czarnego boga zieminości, powalił go w okropnej walce i rzucił w przepaście.

Wieczna walka Czarnoboga z Belbogiem zawrze wnet nanowo, tak jak w duszy ludzkiej cnota z potworem zwierzęcych instynktów się bije. Dźwignie się z przepaści powalony potwór..

Dzisiaj jednak jasność,,

Dzisiaj zwycięstwo boga światłości i szczyt jego chwały. Od tej nocy, Belboga znacznie zwalczają czarny bóg. Światła coraz mniej i mniej będzie, aż ziemia wpadnie w straszne przepaście ciemności grundniowej..

Gdybyś w tę świętą Małą Noc wysoko ponad ziemię wleciał, gdybyś przypiął do ramion skrzydła tatrzańskiego orła i wybiegł nad chmury, zobaczyłbyś, że dziś cała ziemia słowiańska skrzy się i od światła płonie. Od Łaby po Dniepr, od szafirowego morza i szczytów Bałkanu po wyspę

Rujaną sobótki jaśnieją, kupałnoka się pali, wianki po Odrze i Wiśle płyną do morza. I byłaby w tę noc ziemia słowiańska jako niebo złotymi gwiazdami wyiskrzona.

Zwycięstwo światła nad ciemnościami. Uroczystość i święto wielkie, Do świątyni Trzygłowa wierni noszą ofiary, niesie kmieć szynkę i jaja na ofiarę dla bogów, na wesele i ucztę tej nocy. Prosię to znamię płodności, jajo to obraz twórczej siły. Prosię i jaja ofiaruje lud Jessemu, Ładzie i Dziedzidzi. I tysiąc lat minie, lud porzuci pradziadów wiarę, posąg Trzygłowa zdruzgotany i po hańbiony w prochu legnie, na miejscu świątyni Jessego w Gnieźnie, w niebo wieżami strzelająca katedra stanie — a zwyczaj ojców, prastare „święcone” na wielki przetrwa i na zawsze żyć będzie..

W wielkie święto wiosny starym pogańskich ojców naszych zwyczajem czcić będziemy wielkiego chrześcijańskiego Boga, który pokonał ciemności i starł w proch szatana..

Ucieli chłopcy zieloną gałęz grabową, ustroili ją w okrajki jaskrawe, na szczycie powiesili strojną bogato lalkę, która wyobraża wiochnę, boginię zieleni i kwiecica. Poprzebierali się psotnicy za baby, strachy, za niedźwiedzi, z piór ptasich i skrzydeł orlich zrobili „kogutka” osadzili go na osi. oś spoczywa w piastach dwóch kół, jedzie cudactwo od domu do domu, od grodna do opola..

Wesoła gromada obchodzi stary zwyczaj, „Nowem latkiem” zwany, śpiewając pieśń:

Wyjrzyj pani gospodyni
Nowe latko w twojej sieni,
Jeśli chcecie go oglądać,
Musimy co od was żądać.
Oto dzionek nam krótniejsze,

Z Pomorza

Tuchola. Wielkie Święto Pieśni z okazji szóstego zjazdu 7-go Okręgu Pomorskiego Związku Kół Śpiewaczych odbędzie się w niedzielę dnia 29-go czerwca br.

Program:

Godzina 9,30 przyjęcie i przywitanie chórów na dworcu oraz wspólny pochód do Seminarjum Nauczycielskiego — Męskiego.

Godzina 10. Generalna próba okręgowych chórów połączonych z orkiestrą pod batutą dyrygenta druha Franciszka Gierszewskiego

Godzina 10,45 Zbiórka wszystkich Towarzystw w Seminarjum Nauczycielskim i wspólny wyjazd do kościoła parafjalnego na uroczyste nabożeństwo, które rozpocznie się punktualnie o godzinie 11 (pienia wykona chór kościelny)

Po uroczystościach kościelnych zbiórka wszystkich Towarzystw na Rynku. Połączone chóry okręgowe odśpiewają z Towarzystwami orkiestry detej;

a) „Bogu Rodzica“.

b) „Ojczyzna“ — Nowowiejskiego,

poczem nastąpi oficjalne otwarcie Zjazdu przez prezesa okręgowego, przemówienia, składanie życzeń i pochód.

Godzina 13,30 wspólny obiad w hotelu du Nord. Godzina 15 zbiórka Towarzystw śpiewaczych przed hotelem du Nord i wyjazd do ogrodu Seminarjum Nauczycielskiego na miejsce koncertu chórów.

Godzina 16 występy chórów:

a) połączonych mieszanych „Przylecieli Sokolowie“ — Moniuszki;

b) połączonych męskich „Polonez“ — Komorowskiego;

c) pojedynczych w konkursie o nagrodę Związku Okręgową i Pamiątkową miejscową

Po ukończeniu konkursu dowolne występy wszystkich chórów, także zamiejscowych. Godzina 20 ogłoszenie wyniku konkursu rozdanie nagród i powrót do miasta na zabawę taneczną w sali hotelu du Nord i p. Marjanowskiego

Podczas zjazdu przygrywać będzie orkiestra Kadry Marynarki Wojennej, Świecie (15 ludzi)

UWAGA: W razie niepogody odbędą się występy konkursowe jak i koncert chórów w hali Gimnastycznej Seminarjum.

Zarząd 7-go Okręgu Pomorsk. Związku Kół śpiew.: A Bruski, prezes — L Jackowski wiceprezes — Banaś, sekretarz, Szykowska — Zimny, skarbnik — Fr Gierszewski, dyrygent — J. Kołodziej, ławn. Alf. Warczak, ławn. L. Naftyński ławn.

Zarząd Moniuszki w Tucholi. Dr Grafka, prezes

Zdekowa, wiceprezes, Fabisiak, sekretarz, Mrozińska, skarbnik, skarbnik Dyszkiewicz dyrygent.

Starogard. (Zjazd Cechów Fryzjerskich.) Polski Związek Cechów Fryzjerskich na Pomorzu urządził dnia 15 czerwca w niedzielę wielki zjazd w tutejszej Strzelnicy. Obrady rozpoczęły się o godzinie 13-tej w południe. Zarazem odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru tutejszego Cechu fryzjerskiego.

Starogard. (Kradzież.) Zuchwałej kradzieży dopuścili się nieznani sprawcy w nocy na 12 bm na majątku Korytka. Skradli wartościową jałowicę i na miejscu ją zabili. Część mięsa zabrali ze sobą a resztę porzucili.

Starogard. (Wielki pożar.) Spaliły się zabudowania gospodarza Opatnika za Ogródkiem Obywatelskim Wraz z stodołą i chlewem spaliły się młockarnia parowa, maszyny rolnicze i inny inwentarz martwy oraz 9 sztuk bydła, znajdującego się w stodole. Szkody są ogromne. Gospodarz Opatnik był zabezpieczony.

Skórcz. Przegląd wojskowy rocznika 1909 i starszych roczników, którzy z jakichkolwiek powodów nie mają jeszcze wojskowości uregulowanej, odbędzie się w Skórczu w dniach od 14 — 21 czerwca w lokalu pana Szwarca, codziennie o godzinie 8 rano. Poborowi mieszkający w Skórczu samym, staną do przeglądu w sobotę dnia 21 br. W czasie przeglądu wyszynk alkoholu jest zakazany.

Tczew. (Nieszczęśliwy wypadek.) W sobotę przed południem wydarzył się na ulicy Młyńskiej na Nowemmieście nieszczęśliwy wypadek. Kilkoro dzieci, które bawiły się na ulicy, usiadły na tyle tamże stojącego samochodu, który rozwoził chleb. Gdy samochód ruszył, dzieci spadły, przyczem 9-letnia córka kolejarza Bettyna została przejechana. Na krzyki przechodzących samochód się zatrzymał. Koła samochodu przejechały dziecku przez nogi. Ciężko okaleczone dziecko odstawiono do szpitala św. Wincentego w Tczewie.

Świecie. Aresztowano Mieczysława Starzyńskiego sezonowego urzędnika Urzędu Skarbowego w Świeciu, który po zdefraudowaniu 300 zł. pieniędzy skarbowych porzucił przed 14 dniami samowolnie służbę i ukrywał się. — W związku z powyższym krążą po mieście różne fersje, jako by urzędnik ten dopuścił się defraudacji na około 20000 zł a nawet i więcej.

(Ofiara Wisły.) Dnia 15 utonął w Wiśle uczeń rzeźnicki Murawski Franciszek lat 21 urodz. w Czersku świeckim, zamieszkały w Świeciu Zwłoki wydobyto z Wisły po upływie dwóch godzin i odstawiono do kostnicy Szpitala Powiatowego.

Pogłoski te są bezpodstawne.

Lniano. (Złwio śmierci). W ostatnich trzech tygodniach zdarzyły się tu trzy krwawe wypadki pociągające za sobą cztery młode ofiary. Mianowicie na drugi dzień po krwawym wypadku na torze kolejowym koło S. (w niedzielę 25 5) połała się wśród zabawy robotników leśnych w Cisinach znowu niewinna krew. Po tygodniu męczarni ofiara nożownika poszła w grób. W piątek 6 bm. wczesnym rankiem, około godziny 5 rano w leśnictwie Smolarnia, zginęli od kul dwaj młodzi kłusownicy w wieku 23 do 26 lat Wypadek ten lotem błyskawicy rozszedł się po całej parafji, a nawet powiatach świeckim i sąsiednich. Obecnie stwierdzono wśród robotników sezonowych w dom. Brzemiona tyfus, którego ofiarą na samym początku było trzech chorych, odwiezionych do szpitala w Świeciu, jeden zmarł, jedna ofiara walczy ze śmiercią.

„Nie wiecie dnia..“

Kartuzi. Utonął dnia 14 bm podczas kąpania w jeziorze klasztorne pod Grzybkiem Brunon Paweł Trepczyk lat 19 Kąpał się on wspólnie z kolegami a kiedy znajdował się około 40 metr. od brzegu, nagle głośno zakrzyknął i od razu utonął. Część obecnych pospieszyła natychmiast na ratunek, który jednak okazał się bezskuteczny, gdyż nieszczęśliwy pozostał na dnie jeziora w głębokości około 3 metrów. Zwłoki wyłowiono dopiero wieczorem. I znowu nieostrożność przyczyną nagłej śmierci.

Gdynia. (Utonął marynarz norweski.) Ze stojącego przy falochronie norweskiego statku „Biscaya“, który przyszedł do tutejszego portu po węgiel, spadł wskutek nieuwagi do wody i utonął marynarz Carl Sorensen Dochodzenia w toku.

(„Światowid odjechał do Ameryki Połudn.) Odjechał do Południowej Ameryki statek „Światowid“, zabierając 367 pasażerów, wśród nich dyrektora centralnego związku zakupu złomu Feldhusena, następnie dyrektora naukowego instytutu emigracyjnego Ignacego Zaleskiego i delegata Urzędu Emigracyjnego Niedentalę.

(Statek „Pologne“ odjechał z pasaż. do Hawru.) Odjechał z Gdyni statek „Pologne“, zabierając ze sobą 20 pasażerów 1 klasy i 310 pasażerów 3 klasy — emigrantów do Hawru i Południowej Ameryki. Statkiem tym odjechało do Hawru 20 polskich wyższych wojskowych.

Gdynia. (Oszustwo.) W dniu 12 bm zgłosił Kwiatkowski Antoni zamieszkały przy Szosie Gdańskiej, iż zakupił kamienie od P Piotra, zam. w Gdyni, któremu zapłacił 75 złotych. Jak się okazało P. sprzedał powtórnie te same kamienie przyczem dopuścił się oszustwa Dochodzenia w toku.

(Kradzież z włamaniem.) T Stefan, rodem z Brodnicy, bez stałego miejsca zamieszkania i W. Bolesław, bez stałego miejsca zamieszkania, zostali przytrzymani za kradzież z włamaniem do kutra „Żegluga Polska“.

Toruń. (Jak w bajce.) Pewien osobnik wprowadził w nocy ze szpitala miejskiego po drabinie z pierwszego piętra niejaką Mariannę Knop, która przed kilku dniami po dokonany zamachu samobójczym przez otrucie przewieziona została do lecznicy. Istnieje przypuszczenie, iż Marianna Knop uciekała przy pomocy swego kochanka, który odwiedzał ją w czasie pobytu w szpitalu. Dochodzenia w tej sprawie prowadzą władze policyjne.

Toruń. (Czwarta ofiara Wisły) Trzeci dzień z rzędu przynosi w mieście naszym tragedję nad Wisłą: oto w ub. piątek Wisła pochłonięła jeszcze jedną ofiarę; utonął podczas kąpiei, w pobliżu łaźni miejskich na Kępie Bazarowej 11-letni Adam Jędrzejewski (Strumykowa 12) Tonącemu pospieszono z pomocą, lecz wydobyto z wody już tylko zwłoki chłopca.

(Wścieklizna.) W posesji p Jana Wolfa przy ulicy Małachowskiego nr. 2 urzędowo stwierdzoną została wścieklizna u psa. Władze przedsięwzięły wszelkie środki ochronne Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie przypomnieć, że w wypadku ukąszenia człowieka przez psa (choćby tylko lekkiego zadraśnięcia kłami) choćby się miało pewność, że pies, który ukąsił, jest zupełnie zdrowy, należy udać się pod opiekę lekarza, zaś pies winien być obowiązkowo poddany badaniu przez lekarza — weterynarza. Przeważność taka nie zaszkodzi a nieraz zapobiec może wielkie mu nieszczęściu.

Bydgoszcz. (Ujęcie niebezpiecznego bandyty Winieckiego.) W drugie święto Zielonych Świąt policja powiatu grudziądzkiego ujęła w tamtejszej okolicy jakiegoś osobnika, którym najprawdopodobniej jest niebezpieczny bandyta Jan Winiecki, który zbiegł przed kilkunastu dniami w Bydgoszcz podczas transportowania go przez policjanta z Poznania do sądu tutejszego. Na skutek listów gończych i umieszczonych w gazetach fotografii bandyty, wszystkie posterunki policyjne roztoczyły ścisłą obserwację podejrzanych jednostek i wpadły wreszcie na ślad bandyty, ukrywającego się w lasach.

Jak stwierdzono, bandyta Winiecki po swej ucieczce ukrywał się przez kilka dni w lesie ryńskim, aż wreszcie gdy sądził, że sprawa jego ucieczki przycichła, odważył się wyjść z lasów i udał się w okolicę Grudziądza, gdzie jakiś czas wędował się, aż wreszcie dnia 9 bm. został tam przychwycony.

Kto mu zdjął z rąk kajdany i donosił żywność do lasu w Rynkowie, gdzie się ukrywał, wykażą dalsze dochodzenia.

Bandytę pod silną strażą odstawiono do więzienia sądowego.

Gdańsk. (Poświęcenie pierwszego sztandaru polskiego na wioskach gdańskich.) W niedzielę dnia 22 bm. odbędzie się w wiosce polskiej Postołowo w pow. Gdańskie Żuławy wielka uroczystość społeczna, poświęcenie pierwszego polskiego sztandaru na wioskach gdańskich. W uroczystości tej oprócz ludności wsi Postołowo i okolicznych wiosek polskich oraz ludności z miasta Gdańska, wezmą udział przedstawiciele miejscowych władz polskich z panem Komisarzem Generalnym Strassburgerem na czele.

ROZMAITOŚCI.

24 milionów zł poszło z dymem.

W nocy z soboty na niedzielę wybuchł w Kopenhadze (stolicy Danji) w składzie drzewa olbrzymi pożar, który wkrótce przybrał rozmiary katastrofy żywiołowej. Ogień przerzucił się później na 7-piętrowy spichlerz zbożowy firmy Nil sen Co — ogarnął fabrykę tytoniu — a następnie całą dzielnicę przemysłowo-handlową. Ludność w strachu opuszczała mieszkania — pozostawiając mienie na pastwę losu. Wyrządzone straty dochodzą do sumy 10 milionów koron (około 24 milj. złotych). Istnieje przypuszczenie, że sprawcą pożaru jest pewien włóczęga — który spał w składzie drzewa i w ostatniej chwili został wyratowany. Możliwe — że porzucił on niedopałek papierosa, który stał się później przyczyną strasznej katastrofy.

Kobieta — która żyje tylko wodą.

Lekarze w Lizbonie (stolicy Portugalji) poruszeni zostali wiadomością, że do miasta tego przybędzie niejaka Marja Luciano — przez lud zwana „Świątą z Goias“. Maria Luciano liczy obecnie 49 lat i stanowi niezwykle zjawisko — gdyż od 36 lat odżywia się wyłącznie wodą. Mając lat 13 przeszła ciężką chorobę i od tego czasu nie przyjmuje żadnych pokarmów. „Świątą z Goias“ jest robotnicą i osobliwy sposób odżywiania się nie wpłynął źle na zdolność do pracy, nie znosi tylko, gdy w jej obecności mówią o jedzeniu i wpada wtedy w szal.

Niesamowity figiel.

Na niezwykle pomysł wpadli bandyci w mieście Scranton, w Pensylwanji (górnicza okolica) w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Mając jakąś złość do górnika polskiego Józefa Mielnika — złapali jego psa — przywiązali mu kilka lasek dynamitu (środka wybuchowego) i popędzili go w kierunku domu Mielnika. Pies dobiegłszy do wrót, uderzył ogonem o drzwi. W tej samej chwili nastąpił wybuch. Dynamit rozwalił ganek i wybił wszystkie szyby. Oczywiście pies został rozszarpany na drobne kawałki. Mielnik i jego sześcioro dzieci wyszli bez szwanku.

Serce w szyl.

W „Przeglądzie Hodowlanym“ czytamy notatkę, podaną przez p. But. Pelza o wypadku zoboczenia anatomicznego, jaki miał miejsce w oborze Szkoły Rolniczej w Berdówce pod Lidą. „Oto dnia 20 2rb. od krowy rasy czerwonej polskiej urodziło się cielę z bardzo dużym obrzękiem w dolnej części szyi. Charakteryst., że obrzęk ten silnie pulsował“. Cielę poza tem zupełnie normalne, odrazu odsadzone od matki, nauczyło się pić — było zdrowe — po czterech dniach kładąc się, nagle zdecho. Sekcja wykazała, że owym „obrzękiem“ było serce z dwoma wyrostkami długości ludzkiej ręki. Serce wraz z tchawicą i płucami przekazano Akad. Med. Wet we Lwowie. W klatce piersiowej serca nie było“

80 tysięcy widzów entuzjazmuje się pokrwawionymi ciałami.

Cała prasa Stanów Zjednoczonych poświęciła niedawno swe naczelne miejsca „niebывалemu zdarzeniu“ w życiu Ameryki, spotkaniu dwóch bokserów: Niemca Schmellinga i Amerykanina Sharkleya. Zwyczajne spotkanie cyrkowe wyolbrzymiła iscie amerykańska reklama do niebывалych rozmiarów. Osiemdziesiąt tysięcy widzów, opłaciwszy niebывале wysokie wstępy zaległo wiodnię Przyszli oni zobaczyć, jak człowieka pięścią — na brutalną więc walkę, pobudzającą najniższe instynkty ludzkie

Gdy w czwartej rundzie Schmelling otrzymał uderzenie w brzuch i sianiał się z twarzą wykrzywioną bólem, aż upadł nieprzytomny, „nastrój publicznosci osiągnął najwyższy punkt na pięciu. Oto poziom kultury mas amerykańskich

Prasa z zachwytem opisuje „dzikie uderzenia przeciwników“, „krwawiące oczy“ wspaniałe ciosy“ itp. Już sam ten opis daje miarę brutalności boksu.

Biedna Ameryka jeżeli takie „wydarzenia“ stanowią dla niej najważniejsze chwile życiowe To też nic dziwnego, że „Osservatore Romano“ zamieszcza ostrą krytykę pod adresem walk bokserkich.

Jest pożalowania godnem czytamy tam, że amerykańskie instytucje sportowe, które przeznaczane są dla zdrowych ćwiczeń cielesnych a temsamem i dla dobra moralnego, zamieniają się w miejsca szalejących i niekulturalnych walk

CHOJNICE I POWIAT

Chojnice, dnia 20. czerwca 1930 r.

Przypomnienie.

Przypomina się dzisiejszy występ Rewji Warszawskiej pod kierownictwem znanego i ulubionego komika, humorysty Marconi Marczewskiego...

Na Kuchnię Ludową ofiarowali pp:

- Hermann Lewiński 12 zł 50; Lange Warszawa 2; Krueger Fotorama 12; Lentz 2; Kreft 1; Sarnowski 5; Jasnoch Dworcowa 1; Heyden Dworcowa 5...

Egzamin dojrzałości w Państw. Gimnazjum.

W dniach 16 i 17 w zdawali tegorocznymi abiturjentami egzamin dojrzałości przed Państwową Komisją Egzaminiacyjną...

Patent dojrzałości uzyskali następujący abiturjenci:

- 1) Czabański Jarosław z Torunia; 2) Gliszczyński Leon z Modziela powiat chojnicki; 3) Gulgowski Adam z Kielpina, powiat tucholski...

Egzamin końcowy w Państw. 3-kl. Szkole Handlowej w Chojnicach.

W dniach 12 i 13 czerwca br. odbył się w tej Szkole Handlowej egzamin końcowy pod przewodnictwem dyr Szkoły pana Kozubskiego...

Z życia Stowarzyszenia Naucz. Szkół Powszechn.

Walny Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w tym roku odbędzie się w Krakowie...

Każdy uczestnik otrzymuje kartę uczestnictwa. Opłata za kartę wynosi 5 zł. Uprawnia ona oprócz udziału w Zjeździe do otrzymania „Przewodnika”...

Przedłożył metrykę urodzenia i świadectwo powtórnego szczepienia ospy.

Przygotowują wielką zabawę w niedzielę dnia 22 bm. o godzinie 4 popoł. w ogrodzie hotelu Dworcowego.

Kino Nowości wyswietla dziś po raz ostatni dramat o wyjątkowo bogatej wystawie którego akcja rozgrywa się przed wojną...

U obu drużyn na wysokości stały jednak trza obronne Ataki szczególnie Sokola z powodu swych hiperkombi-

nacy cierpiał na impotencję strzałową Gra obu zespołów stała na poziomie zawodów oglądanych często w Chojnicach

Z Urzędu Stanu Cywilnego za czas od 1 — 15 bm

Urocznienia zgłosili: asystent kolejowy Wincenty Fedda ulica Dworcowa 18 — córka Teresa, Aniela; — robotnik Stefan Gromowski, ulica Wysoka 17 — syn. Franciszek; kierownik pociągu Ewaist Zdremka, ulica Lanowa 3, syn Eugenjusz; — robotnik Piotr Gemba ulica Pietruszkowa 24, syn Leon Bernard; — dozorca więzienia Jan Jeszka ulica Człuchowska 30, córka Irena Teresa; — stacyjny Bernard Dżukowski, ulica Długa syn — martwe; — robotnik kolejowy Maksymilian Cemka Szosa Gdańska — Osady 18 córka Irena; — praktykant sądowy I kategorii Wiktor Białkowski ulica Lanowa 3, córka Adela Ewa; — rolnik Adam Schreiber zamieszkały w Lutomiu, córka — martwe; — robotnik Roman Bednarz ulica Mickiewicza 9, syn Henryk; — robotnik Franciszek Czajkowski ulica Wysoka 30 córka Marje; — czeladnik rzeźnicki Jan Łeppek ulica Wysoka 29, córka Irena; — robotnik Józef Wiśniewski ul Boczna 6, córka Franciszka; — starszy asystent kolejowy Jan Wołoszyk ulica Ramy 19 syn Bogumił Tadeusz; — robotnik Paweł Tabath ulica Wysoka 44 syn Stanisław; — robotnik Paweł Gęba, ulica Gdańska 11 syn Wincenty Konstanty; — robotnik Bolesław Serkiewicz, Szosa Bytowska córka Wanda; — kontroler pocztowy Bronisław Majer ul. Dworcowa 11, córka Urszula Izabella; — robotnik Jan Leszczyński, Plac Piastowski 22 córka Irena; — W tym samym czasie urodziło się 4 nieślubnych dzieci w tem 2 płci męskiej i 2 płci żeńskiej.

Zgony: Stefan Roman Blaszkowski 10 miesięcy syn hamulczego kolejowego Jakóba Blaszkowskiego ulica Wysoka 16 — Franciszek Gromowski 1 dzień syn robotnika Stefana Gromowskiego ulica Wysoka 17 — Kazimierz Kaszubowski 2 miesiące syn robotnika kolejowego Stefana Kaszubowskiego ulica Mickiewicza 9 — Teresa Aniela Fedda 6 dni córka asystenta kolejowego Wincentego Feddy ulica Dworcowa 18 — Mieczysław Tadeusz Józwiak 4 tyg syn siofery Jana Józwiaka ulica Szewska 8 — Adela Ewa Białkowska 1 dzień 8 godzin córka praktykanta sądowego I kategorii Wiktor Białkowskiego ulica Lanowa 3 — robotnik Regina Kriesel 80 lat z Jarcewa zmarła w Chojnicach w Szpitalu Miejskim — uczeń Szkoły Handlowej Leon Brzeziński 19 lat syn rolnika Jana Brzezińskiego ul Długa 1 — robotnik Franciszek Grochowski 19 lat 58 ulica Wysoka 19 — Franciszek Wendt 17 lat zamieszkały w Zgorzalach, powiat Kartuzy syn rolnika Edwarda Wendta tamże zamieszkałego, zmarł w Chojnicach w Zakładzie św. Boromeusza — Matylda Horn bez zawodu lat 38 córka fabrykanta maszyn Henryka Horna ulica Strzelecka 61.

Ślub zawarli: furman Teodor Dorawa, wdowiec, Nowe Miasto 17 i krawczywni Klara Grzecka panna StaroSzkolna 21

Egzaminy wstępne w gimnazjum męskim.

W państwowym gimnazjum (męskim) egzamin wstępny rozpoczyna się w środę, 25 czerwca, o godzinie 8 rano i trwać będzie 4 dni. Uczniowie z dalszych okolic mogą na ten czas zamieszkać w konwikcie gimnazjalnym.

Kolarskie Mistrzostwa Pomorza w Grudziądzu

Polski Związek Towarzystw Kolarskich polecił Towarzystwu Sportowemu „Olympia” w Grudziądzu zorganizowanie szosowych zawodów kolarskich o mistrzostwo województwa pomorskiego

Wielka i ważna ta impreza odbędzie się w niedzielę, dnia 22 bm. na wspaniałym torze kolarskim pod Grudziądziem, torze, najlepszym w Polsce, na którym odbywają się również motocyklowe mistrzostwa Polskiej. Tor ten tworzą trzy idealne pod względem wymożeń kolarsko - motocyklowych szosy biegnące między Białochowem, Węlcem i Zakurzewem.

Towarzystwo Sportowe „Olympia” jedna z najbardziej zaufanych i wszęd stronnych organizacji sportowych na Pomorzu daje jako organizator mistrzostw, pełną gwarancję że szosowe zawody kolarskie o mistrzostwo województwa pomorskiego staną na wysokim poziomie sportowym i organizacyjnym.

W interesie wszystkich Towarzystw Kolarskich na Pomorzu leży jak najliczniejsze obesianie zawodów które będą olbrzymią walką mięśni i woli kolarzy pomorskich. Zgłoszenia przyjmuje Stanisław Waśkowski, Grudziądz ulica Chełmińska 69. Zawody odbędą się na dystansie 100 km

Poborowi i ochotnicy z cenzusem do Szkół Podch.

Rezerwy, Piechoty, Kawalerji, Artylerji, Saperów Łączności : Sanit zostaną w bieżącym roku wcieleni do szeregów w dniu 11 sierpnia br

Towarzystwa niemiecko - katolickie

parafji naszej urządziły wczoraj po południu wspólną zabawę ludową w parku Wilhelmski przy licznym udziale parafjan Niemców. Wykonała kilka pieśni wiosennych, dziewczątka wystąpiły w korowodzie tanecznym z obręczami i wiencami z bławatków, strzelano i losowano o nagrody wogóle bawiono się ochoczo.

Zapisywanie do 7 klasowej szkoły powszechnej żeńskiej w Chojnicach.

Podaje się niniejszem do wiadomości że zapisy dzieci czat które się urodziły w roku 1923 odbędą się w dniach 21 23 i 24 czerwca w kancelarji szkoły żeńskiej od godz 15 — 17-tej.

Koło Polek i Tow. Wincentego a Paulo w Chojnicach

przygotowują wielką zabawę w niedzielę dnia 22 bm. o godzinie 4 popoł. w ogrodzie hotelu Dworcowego. Zabawa będzie urozmaicona różnemi niespodziankami. Przygotować będzie orkiestra. Obfity i tani bufet na miejscu. Wstęp od osoby tylko 50 gr. Czysty zysk z zabawy przeznacza się na rzecz kolonyi letnich dla biednych dzieci. Ze względu na tak wzniosły cel uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie Szan. obywatelstwa z miasta i okolicy. Osobnych zaproszeń nie wysyła się. Zarząd.

Członkinie towarzystw zechcą łask. przesać ofiarowane rzeczy na bufet oraz niespodzianki w niedzielę o godz. 3 popoł. do ogrodu hotelu Dworcowego.

Kino Nowości

wyswietla dziś po raz ostatni dramat o wyjątkowo bogatej wystawie którego akcja rozgrywa się przed wojną w Rosji i w Paryżu pod tytułem „Biała Księżna”. W roli tytułowej występuje słynna tragiczka Pola Negri.

Uroczyste święto Bożego Ciała

obchodziliśmy wczoraj przy pogodzie wpros. wy marzonej. Miasto przybrało jak zwykle szaty odświeżone. Przy ul i placach, kędy przechodziła procesja nie było prawie żadnego domu nieumajonego, z okien i dachów powiewały sztandary w wielu zaś oknach wystawow widniały na tle pięknej dekoracji obrazy religijne otoczone płonąciami świecami. Nabożeństwo solenne z asystą odprowadził ks. Kanonik Makowski, który następnie o'oczony członkami dozoru kościelnego wyniósł Przenajświętszy Sakrament w procesji, która po suwała się nieprzejrzana barwną wstęgą ul. Gim nazjalną do pierwszego ołtarza przy ratuszu, Ryn kiem ul Młyńską na plac Jagielloński gdzie 2 oł tarz był zbudowany przy kamienicy p mec Kopickego, ul. Człuchowską do szkoły, gdzie był trzeci ołtarz na Rynek do ostatniego ołtarza przed składem pana Schreibera. Kroczyły w procesji w ustalonym porządku szkoły i organi zacje poszczególne ze sztandarami z Tow. śpiewu Lutnia przed baldachimem, poprzedzanym przez zastęp dziewczątek syjących kwiaty. Przed każd dym ołtarzem chór Lutni pod batutą swego dyry genta pana Gierszewskiego wykonał tradycyjne pienia, co podkreślić należy po mistrzowskiu jak zwykle. Tuż za baldachimem postępowali przed stawiciele władz z pp. starostą, burmistrzem i komendantem baonu Strzelców na czele Straż honorową pełniło Bractwo Strzeleckie a przed ks. celebrantem kroczyli wszyscy kapłani tutejsi oraz bawiący tu jeszcze ks Leśnobrodzki

Procesja wczorajsza była istotnie imponującą manifestacją charakteru katolickiego naszego miasta

Powiat

Brusy, powiat chojnicki.(Pożar.) W poniedziałek dnia 16 bm powstał pożar w lesie państwowym leśnictwa Asmus nadleśnictwo Laska, wsku tek czego spaliło się 10 hektarów lasu 6 — 16 lat starego. Pożar przybrałby większe rozmiary, lecz na szczęście przybyła na czas pomoc. W akcji ratowniczej odznaczył się szczególnie pan Marjan Głowczewski z Wielkich Chełmów, który przybył na miejsce wypadku z 50 ludźmi i objął kierownictwo akcji ratowniczej. Gdyby nie energiczne kierownictwo akcji ratowniczej pana Głowczewskiego, niewątpliwie spłonęłyby większe obszary lasu. Zauważyć wypada, że pan Głowczewski na polu ratownictwa w pożarze położył już wielkie zasługi, gdyż przez swą natchmiastową i energiczną pomoc przyczynił się do zlokalizowania pożaru lasu już w roku 1925 i 1927.

Czersk, powiat chojnicki (Omali katastrofa.)

Dwóch chłopaków uwiesiło się do samochodu p. Lilli, wiozącego gości z miasta na zabawę strażacką do lasku. W pewnej chwili chłopcy od wozu się odczepili. Na nieszczęście w tymże momencie nadjeżdżał z tyłu drugi samochód Lekko myślnym dzieciakom groziła śmierć albo ciężkie kalectwo pod kołami auta. Szofer jednak, nie tracąc przytomności, wóz zahamował i chłopcy najechnani bardzo lekko doznali tylko drobniejszych zadraśnień i pokaleczeń.

Wielki pożar w Lutomiu.

Dnia 17 bm. około godziny 18-tej wybuchł groźny pożar w zabudowaniach gospodarza Michała Przyradziego w Lutomiu powiat chojnicki. Dzięki wielkiej suszy, jaka od kilku dni panuje, ogień zniszczył całkowite zabudowania. Spaliły się dom mieszkalny, stajnia, stodoła, które to bu dynki były kryte słomianym dachem. Poza tem spaliło się całkowite umeblowanie, 3 świnię 20 gęsi, 30 kur i wszelkie maszyny rolnicze. Ofiar w ludziach nie było. Ogólna szkoda wynosi przeszło 20 tysięcy zł. Poszkodowany był ubezpieczony w Pomorskiem Towarzystwie Ubezpieczeń na sumę 7500 złotych. Pożar powstał wskutek wadliwego stanu komina.

RUCH w TOWARZYSTWACH

Baczność druchny SMP W niedzielę po niesporach punktualnie o godzinie 4 zebranie zarządu w plebanji (Plac Kościelny) Przybycie wszystkich druchen zarządu jak i zastępowych konieczne i pożądane. Sprawie służ! Prezeska.

Katolickie Stowarzyszenie Polskiej Młodzieży Żeńskiej W poniedziałek o godzinie 8 zebranie plenarne w szkole Powszechnej Udział wszystkich druchen pożądany. Sprawie służ! Zarząd.

Towarzystwo śpiewu Lutnia Lekcje śpiewu dla chóru mieszanego i męskiego dziś w piątek o godzinie 8.15 w szkole 0 kompletne i punktualne przybycie uprasza. Dyrygent

Narodowa Partja Robotników Zebranie dnia 21 bm. o godzinie 9 wieczorem w lokalu pana Seydy przy Rynku. Zarząd

Zebranie nadzwyczajne Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powszechnych odbędzie się w sobotę dnia 21 bm w bibliotece nauczycielskiej. O liczny udział uprasza. Zarząd

Towarzystwo Krajoznawcze Koło Chojnice urządza w niedzielę dnia 22 bm wycieczkę do Świt i Piły wzdłuż Doliny Brdy. Zbiórka na dworcu na pociąg 8.50. Bilety wykupić do Tucholi.

Najlepszy i najpożywniejszy napój
w dniach upalnych — jest

„Białka z sokiem”

Do nabycia w wszystkich restauracjach!
Żądajcie wszędzie oryginalnej BIAŁKI

Telefon 216

Browaru A. Six'a Chojnice

Telefon 216

Obwieszczenie.

W sprawie układu zapobiegawczego kupcowej Heleny Renk z Chojnic wyznacza się termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli celem głosowania nad układem zapobiegawczym 4 lipca 1930 godz. 11 pokój 14 w niżej podpisanym Sądzie.
Chojnice, dnia 17. czerwca 1930. 1448

Sąd Powiatowy.

Obwieszczenie.

W sprawie układu zapobiegawczego kupca Oskara Weiland z Chojnic wyznacza się termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli celem głosowania nad układem zapobiegawczym na 4. lipca 1930 godz. 9. pokój 14 w niżej podpisanym Sądzie. 1462
Chojnice, dnia 17. czerwca 1930.

Sąd Powiatowy.

Przetarg przymusowy.

Ogłoszenie w Dzienniku Pom. z dnia 19. 6. 30 r. **oprostuje się** o tyle, że licytacja d. 24. 6. 30 r.

odbędzie się W CIECHOLEWACH (nie w Lichnowach).

We wtorek, dnia 24. czerwca 1930. o godz. 10.30 sprzedam w Ciecholewach najwięcej dającym za gotówkę:

65 świń, w tem 22 tuczników, 8 macior, 1 kiernoz i warchlaki, 32 sztuk bydła, jałówki, stadniki, starsze cielęta.

Licytacja odbędzie się napełno.

Szeleziński
Kom. sąd. Chojnice

1441

Walter Heyn

mistrz malarski

CHOJNICE, pl. Jagielloński 6

wykonuje wszelkie

prace malarskie — jak i malowanie powozów.

Wielki wybór:

tapet bord i listew

od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwińskiego gatunku.

Przetarg przymusowy

Dnia 21. 6. 30 r. o godz. 12 sprzedam na podwórzu spedytora p. Nowackiego najwięcej dającym za gotówkę:

1 dużą szafę, którą się nadaje dla kupców w zgł. zegarmistrzów.

W. Kowalski

Kom. sąd. Chojnice 1452

Przetarg przymusowy

Dnia 21. 6. r. b. o godz. 12. sprzedam na sali p. Jazdzewskiego najwięcej dającym za gotówkę: ca 60. mtr materiału ubraniowego różnego koloru.

W. Kowalski

komornik sądowy
Chojnice. 1453

Przetarg przymusowy

Dnia 21. 6. r. b. o godz. 14. sprzedam na sali p. Jazdzewskiego najwięcej dającym za gotówkę:

1 maszynę do szycia
1 lampę elektr. (pażak)

W. Kowalski

Kom. sąd. Chojnice 1454

Przetarg przymusowy

Dnia 21. 6. 30 r. o godz. 14. sprzedam na sali Hotelu Centralnego najwięcej dającym za gotówkę:

ca 50 kino-krzesel.

W. Kowalski

Kom. sąd. Chojnice 1451

Przetarg przymusowy

Dnia 21. 6. 30 r. o godz. 15 sprzedam najwięcej dającym za gotówkę:

1 tarczówkę strzelecką.
Zbiórka licytantów ul. Dworcowa 58

W. Kowalski

Kom. sąd. Chojnice. 1455

Pies

biały szpic

na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje eksp. Dziennika Pomorskiego. 1450

Przetarg przymusowy

W sobotę, dn. 21. 6. br. sprzedam w Chojnicach najwięcej dającym za gotówkę:

szafę do książek
biurko
fotele
kanapę, d. wan
4 krzesła skórą wybijane

Reflektanci zechcą się zgłosić u mnie w biurze ulica Strzelecka 38 o godz. 8.30

Szeleziński 1456

komornik sądowy

Przetarg przymusowy

W sobotę, dn. 21. 6. br. sprzedam u spedytora p. Nowackiego najwięcej dającym za gotówkę:

100 but. likieru. 1457

Szeleziński

komornik sądowy.

Przetarg przymusowy

Dnia 21. 6. r. b. o godz. 12 sprzedam w lokalu pana Jazdzewskiego — najwięcej dającym za gotówkę:

1) jedną maszynę do pisania i stół (Coullental)
2) jedno lustro z podstawką
3) jeden wał materji na płaszcz
4) jedno lustro z podstawką i jedną szafę

Drabiński

egz. Pow. Kasy Chorvch Chojnice 1458

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 6. o godzinie 8-mej rano — sprzedam w Klodni najwięcej dającym za gotówkę:

2 tuczniaki.

Drabiński,

egz. Powiat. Kasy Chorvch Chojnice. 1459

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 6. o godz. 12 sprzedam w Lubni najwięcej dającym za gotówkę:

jeden bufet

Zbiórka licytantów przed sołectwem. 1460

Drabiński,

egz. Pow. Kasy Chorvch Chojnice

Przetarg przymusowy

Dnia 23. 6. o godz. 13 sprzedam w St. Prusach najwięcej dającym za gotówkę:

1) jeden kultywator
2) pięć bron żelaznych.
Zbiórka licytantów przed sołectwem. 1461

Drabiński,

egz. Pow. Kasy Chorvch Chojnice.

Rogacze

kupuje po najwyższych cenach dziennych

Jan Słomiński,
Rytel, telefon 5.

Kupię

używaną
lampę naftową
wiszącą

Zgłoszenia 1445

Dworcowa 10

Poszukuję 1447
2 - 4 pokojowego
mieszkania

zaraz lub później Zgłosz.
do eksp. Dzien. Pom.

1446
konie i kartofle

Ogłaszajcie
w Dzien. Pomorskim.

**Dziennie
świeże róże
i kwiaty cięte**

L. Howe.
zakład ogrodn.
Człuchowska 53. 1449

Chłopiec

do posylek
na kilka tygodni i potrzebny.
Dziennik Pomorski.

Dom. Zbeniny
poszukuje

dziewczyny

do kuchni.
Sprzed. 1446

konie i kartofle

Ogłaszajcie
w Dzien. Pomorskim.

Farby!

Farby w proszku, do pokostu i farby wodne. Wyroby polskie i zagraniczne, wyważone na funty i w beczkach. **Pokosty** czysto lniane, fabrykat swojski bolenderski, farby **gotowe, olejne** farby **lakierowe** do użycia domowego, fachowo przyrządzone **lakiery**, pendzle szabloni, tapety.

Jak największy wybór tylko pierwszorzędnej jakości. Ceny umiarkowane.

**Drogerja, Handel Farb
BRACIA HUBERT,**

właśc. **JULJAN HUBERT**
Chojnice, Pom. Gdańska 18.
rok zał. 1894. Tel. 219.

Na podróże i w kąpielé:

Ludwik Rasch

Chojnice.

Elra — sukienki więzione

Elra — jaczki więzione

Elra — pończochy jedwabne

Parasolki — koszuleienne, — trykotaze damskie i męskie, pledy.

**Kostjomy kąpielowe
Czapeczki kąpielowe
Walizy**

gomowe zwierzęta — pływaki